

BERNARD PIOTROWSKI
Poznań

DZIESIĘCIOLECIE WSPÓLPRACY W REGIONIE BAŁTYCKO-SKANDYNAWSKIM (1990-2000)

I

Od lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku w Europie Północnej zachodziły równocześnie dwa uzupełniające się procesy integracyjne – z jednej strony w szeroko rozumianym kontekście społeczno-politycznym umacniały się trendy tworzenia się narodów (*nation-building*), a z drugiej, w aspekcie politycznym, społeczno-gospodarczym i kulturowo-mentalnościowym kształtował się wyodrębniony region bałtycko-skandynawski. Zaistnienie tych procesów potwierdzają znani badacze spraw bałtyckich, jak fiński historyk Matti Klinge, brytyjski znawca problematyki bałtyckiej David Kirby, niemiecki historyk Klaus Zernack i szwedzki politolog Carl-Einar Stålvant¹. W ich przekonaniu wspomniane zmiany strukturalne w regionie bałtyckim mają swoją historyczną genezę i częściowe uzasadnienie gospodarczo-polityczne. Obszar bałtyckiej Skandynawii stanowi potwierdzenie opinii, że dzieje poszczególnych narodów i zwartego regionu, w którym zamieszkują, mogą się toczyć nie tylko równolegle, ale i wzajemnie się uzupełniać, chociaż trudności i konfliktów nie można wykluczyć.

W latach osiemdziesiątych XX wieku upowszechniło się pojęcie globalnego nacjonalizmu, określające taką formę zbiorowych odczuć narodowych, w której jest miejsce niemal wyłącznie na istnienie i kształtowanie się dużych narodów bez uwzględnienia separatyzmów mniejszości etnicznych². Operuje się też niekiedy pojęciem tzw. nowego nacjonalizmu pozostającego w związku z etnicznymi procesami globalizacji³.

¹ Por. C.-E. Stålvant, *Zehn Jahre Ostseekooperation: Was wurde erreicht – was bleibt zu tun?* SCHIFF, texte No. 61.

² Refleksje B. Hettnego, S. Sörlina, U. Østergårda, *Den globale nationalismen*, Stockholm 1998.

³ Por. materiały z pracy zbiorowej: *Globalism and the New Regionalism*, B. Hettne, A. Inotai, O. Sunkel (wyd.), Basingstoke 1999 (szczególnie uwagi Hettnego o zależnościach pomiędzy globalizacją a tzw. nowym regionalizmem), *ibidem*, s. 2-24.

Równocześnie na płaszczyźnie przestrzennej, politycznej i wojskowej przeciwstawia się geopolitycznemu przekonaniu, dopuszczającemu istnienie przeciwnych bloków (np. w pierwszej i drugiej fazie zimnej wojny), myślenie w kategoriach regionalnej tożsamości, zachęcające do współpracy w ramach regionów.

W początkach lat dziewięćdziesiątych XX wieku wśród politologów i ekonomistów upowszechniła się idea budowy Europy regionów. Zaczęto wyznaczać na europejskim kontynencie zwarte obszary geograficzne lub określone konstelacje państwowe, w ramach których możliwa byłaby współpraca regionalna. Wspominaliśmy już, że ów regionalizm przeciwstawiano zimnowojennym systemom bloków strategiczno-militarnych (np. NATO, Układ Warszawski) i ekonomicznych (np. EWG, RWPG). W procesie powstawania regionów – a Europa Północna jest tego przykładem – ważną rolę, poza kryteriami strategiczno-wojskowymi, ekonomiczno-społecznymi i prawnomiędzynarodowymi, pełniła wspólnota doświadczeń historycznych, więzi etniczno-językowych i bliskość geograficzna. Na podstawie powyższych kryteriów, wielorakiej natury, mówi się o tzw. nowym regionalizmie europejskim lub o nowej polityce regionalnej⁴. Poza węższym pojęciem „sub-region”, lub „protoregion” zaczęto używać terminów o szerszym znaczeniu: „region” i „makroregion” – te ostatnie mają charakter ponadpaństwowy, ponadnarodowy i transgraniczny i odnoszą się do ponadnarodowych kompleksów systemów ekonomicznych, technologicznych i duchowo-kulturowych⁵.

Sceptycy współpracy bałtyckiej uważają, że jest to tylko pewna wizja, mało konkretna, wręcz iluzoryczna⁶. Wskazują na wielość i różnorodność identyfikacji natury etnicznej (w regionie bałtyckim żyje kilkanaście narodów), państwowoprawnej i terytorialnej (do Bałtyku przylegają ziemie państwowe Danii, Szwecji, Niemiec, Polski, Finlandii, Rosji, Litwy, Łotwy i Estonii) oraz kulturowo-religijnej.

Potrzeba współpracy w regionie Bałtyku w sposób naturalny wyrastała z przebiegu i charakteru wydarzeń przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Począwszy od jesieni 1989 roku niezwykle szybko i zarazem wielopłaszczyznowo rozpadał się wschodnioeuropejski totalitarny blok polityczny Związku Radzieckiego. Dezintegracja polityczno-gospodarcza w regionie Bałtyku

⁴ G. Bernatowicz, *Nowy europejski regionalizm*, „Sprawy Międzynarodowe” 1994, nr 3.

⁵ Duński politolog Ole Waever i fiński Pertti Joenniemi określają regiony jako terytorialnie wydzielone z pewnej całości charakterystyki i właściwości natury geograficznej oraz kulturowej, ale mające swój związek z lokalno-politycznymi relacjami. Por. O. Waever, P. Joenniemi, *Region in the Making. A Bluepoint for Baltic Sea Politics*, w: *The Baltic Sea Region: Conflict or Cooperation. Region Making, Security, Disarmament, and Conversion. Proceedings of the TAPRI PFK-Workshop, Kiel, Dec. 6.-8. 1991*, Ch. Wellmann (red.), Münster-Hamburg 1992, s. 14-15.

⁶ Por. refleksje szwedzkiego politologa B. Stråtha, *The Baltic as Image and Illusion: The Construction of a Region between Europe and a Nation*, w: *Myth and Memory in the Construction of Community. Historical Patterns in Europe and Beyond*, B. Stråth (red.), Bruxelles 2000, s. 199 i n.

postępowała niepowstrzymanie, towarzyszyły jej fermenty natury ideologicznej i mentalnościowej. Druga faza zimnej wojny zmierzała ku końcowi⁷.

Powstały tymczasem kłopoty z nazewnictwem i terminologią w odniesieniu do procesów integracyjnych w Europie Północnej. Jakby w nawiązaniu do geopolitycznych tradycji z lat trzydziestych XX wieku w Niemczech zaczęto używać pojęcia Europy Północno-Wschodniej. Do tak rozumianego regionu poza Finlandią, republikami nadbałtyckimi włączano Karię oraz rosyjskie okręgi: archangielski i murmański. W skład szeroko pojmowanego obszaru bałtycko-skandynawskiego wchodziła więc Rosja północno-zachodnia⁸.

W tradycji nauki polskiej, począwszy od lat siedemdziesiątych XX wieku, upowszechniło się określenie „Europa bałtycka”⁹. W politologii, np. anglosaskiej, spotkać można także nazwę „nowa Europa bałtycka” (*a new Baltic Europe*). W geografii oraz naukach politycznych Finlandii w użyciu jest też Bałto-Skandynawia. W obiegu występuje również termin „skanno-bałtycka przestrzeń polityczna” (*Scanno-Baltic political space*).

W sensie czysto geograficznym upowszechnił się termin „basen Bałtyku”, w skład którego wchodzi Szwecja, prawie cała Finlandia, obszary wokół jeziora Ładoga i Onega, kraje nadbałtyckie z enklawą petersburską i kalininogradzką, tereny północne Niemiec i Polski oraz Danii (bez zachodniej Jutlandii)¹⁰. Część badaczy (np. niemiecki politolog Johann Steinfeld) nie wyklucza stosowania pojęcia tzw. rozszerzonej Skandynawii (w językach skandynawskich: *Norden*), odnoszącej się poza samą Skandynawię do terenu republik nadbałtyckich, ziem północno-zachodniej Rosji i przylegających do Bałtyku obszarów Niemiec i Polski¹¹. W obiegu było więc pojęcie tzw. Wielkiej Północy rozciągającej się „na północ od Hamburga i na zachód od Archangielska”¹². Od końca lat osiemdziesiątych zaczęto powszechniej używać w geografii politycznej Europy Zachodniej określenia „region bałtycki” (*Ostsee-Region, Baltic Region*) jako jednego z komponentów tzw. regionalizmu

⁷ Por. W. Malendowski, *Zimna wojna*, Poznań 1994.

⁸ Por. S. Troebst, *Russland und die Ostseeregion. Nordosteuropa historisch gewachsener Kooperationsraum*, w: *Kooperation und Konflikt in der Ostseeregion*, Ch. Wellmann (red.), Kiel 1999 (Gegenwartsfragen, nr 81), s. 11-21. Także B. Piotrowski, *Die Ostsee-Gemeinschaft – eine Vision, Theorie und Wirklichkeit?* „*Studia Scandinavica*”, 1996, s. 85-99.

⁹ J. Zalewski, Cz. Wojewódka, *Europa bałtycka. Zarys monografii gospodarczej*, Wrocław 1977. Również K. Łomniewski, W. Mańkowski, J. Zalewski, *Morze Bałtyckie*, Warszawa 1975, s. 386 i n.

¹⁰ Por. szwedzkie hasło o Bałtyku w encyklopedii ekologicznej: *Miljö från A till Ö. Svenska folkets miljölexikon*, Stockholm 1992, s. 298-303.

¹¹ J. Steinfeld, *Die Renaissance der Ostsee-Region*, w: *Arbeiten zur Skandinavistik 11. Arbeitstagung der deutschsprachigen Skandinavistik, 4.-14. August 1993 in Siguna*, H. Schottmann (red.), Münster 1994, s. 489.

¹² S. Jervell, *A Report from Europe's Northern Periphery*, w: *The Baltic Sea Areas: A Region in the Making*. Contributions from 16 Authors, M. Kuuk, S. Jervell, P. Joenniemi (ed.), Oslo 1992, s. 13.

transgranicznego (*trans-border-regionalization*). Ze względu na ścisłe związki owych trendów integracyjnych z akwenem bałtyckim niektórzy badacze (np. E. Haliżak) określali je mianem regionalizmu morskiego¹³.

W naszym opracowaniu używamy świadomie terminu „region bałtycko-skan-dynawski”, by podkreślić specyfikę dziejową i aktualność usytuowania Skandynawii w regionie Morza Bałtyckiego.

W Niemczech nadal chętnie używa się tradycyjnego geopolitycznego określenia „przestrzeń bałtycka” (*Ostseeraum*). Jeśli mówimy o całokształcie wszelkich zmian i procesów w krajach leżących nad Bałtykiem, to w geografii anglojęzycznej często mówi się o „obrzeżach Bałtyku” (*Baltic Rim*)¹⁴.

Począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku funkcjonuje pojęcie „wspólnoty bałtyckiej”. Jeden z fińskich politologów, ekspert do spraw bałtyckich, Pertti Joenniemi, określa ową wspólnotę jako „nakładanie się wzajemne różnych form i dziedzin współpracy o kształcie zróżnicowanym funkcjonalnie i terytorialnie”¹⁵. Dla innych badaczy to rodzaj „wymagowanej wspólnoty”, wyraźnie górującej nad bałtyckimi odrębnymi tożsamościami etniczno-kulturowymi¹⁶. Pojęcie „wspólnoty bałtyckiej” uwzględnia złożone procesy kształtowania się integracji północnoeuropejskiej o wymiarach kontynentalnych. Stwierdziliśmy już, że w Europie bałtyckiej nie można mówić o zunifikowanej tożsamości etniczno-kulturowej (monoetniczności). Wody Bałtyku bardziej dzieli niż łączą państwa, narody i społeczeństwa mieszkające w jego basenie, ponieważ odrębna jest ich historyczna tradycja, nadal istnieje znaczne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, stanu zaawansowania struktur info-technologicznych, kierunków i osiągnięć polityki społecznej, standardu życia, zbiorowej świadomości narodowej i tożsamości kulturowo-mentalnościowej. Trudno więc w tej sytuacji orzekać o wysokim, zaawansowanym stopniu owej „tożsamości bałtyckiej”. Procesy te powoli, ale systematycznie tworzą się i kształtują, co stanowi ważny zbiorowy komponent duchowej integracji społeczeństw bałtyckich, pomimo ich oczywistego zróżnicowania etniczno-językowego, kulturowo-religijnego i mentalnościowego. Jest to rodzaj transnarodowej integracji, pośrednio lub bezpośrednio, doraźnie lub w perspektywie czasu niwelującej różnorakie bariery i stereotypy etnonacjonalizmów¹⁷.

¹³ E. Haliżak, *Regionalizm morski*, „Stosunki Międzynarodowe” 1992 nr 16.

¹⁴ P. Joenniemi, O. Waever, *Regionalization around the Baltic Rim. Nations on Baltic Sea Politics*, Stockholm 1992. Również C.-E. Stålvant, *Sweden, Baltic Cooperation and Regional Europe*. „Current Sweden”, Stockholm 1993, nr 395.

¹⁵ *Cooperation in the Baltic Sea Region. Needs and Perspective*, P. Joenniemi (ed.), Tampere 1991, s. 132.

¹⁶ *Kooperation und Konflikt ...*, s. 83.

¹⁷ K. Żydowicz, *The Baltic Regional Identity. What Kind of Species? w: Baltic Europe in the Perspective of Global Change. In Memoriam of Jean Christopher Oberg*. A. Kukliński (ed.), Warszawa 1995.

II

Lata 1989-1992 zwykło się nazywać okresem założycielskim w złożonych procesach kształtowania się bałtycko-skandynawskiej tożsamości regionalnej (makroregionalnej). W tych latach Skandynawia i akwen bałtycki traktowane były łącznie jako pewna całość obejmująca wieloczołową i złożoną wewnętrzną strukturę gospodarczą i kulturowo-etniczną. Właśnie w tym czasie – jak podkreśla norweski politolog Sverre Jervell – powstawały w Europie Północnej „nowe konstelacje sił, nowe hierarchie aktorów (politycznych decydentów – przyp. B.P.), nowe koalicje i nowe polityczne konflikty”¹⁸. Politolodzy także w odniesieniu do Europy bałtyckiej mówią o procesie zewnętrznego, wielobiegunowego rozczłonkowania (*multipolar fragmentation*) tradycyjnych struktur państwowych, m.in. w następstwie usamodzielnienia się Litwy, Łotwy i Estonii. W regionie bałtyckim owe dezintegrujące zjawiska i procesy określić można mianem północnoeuropejskiej bałkanizacji.

W tym samym czasie obserwujemy zaczątki zinstytucjonalizowanej integracji w basenie Bałtyku. Efektywną współpracę w regionie zapoczątkowała Rada Państw Morza Bałtyckiego (RPMB)¹⁹. Utworzono ją w dniu 6 marca 1992 roku na konferencji ministrów spraw zagranicznych państw regionu bałtyckiego w Kopenhadze. Dziesięć państw bałtyckich i Komisja Europejska podpisały dokument tworzący Radę. Z inicjatywą jej powstania wystąpił w październiku 1991 roku szef dyplomacji niemieckiej Hans-Dietrich Genscher oraz duński minister spraw zagranicznych Offe Ellemann-Jensen. Obecny na konferencji premier Szlezwiaka-Holsztynu Björn Engholm zaproponował powołanie „Bałtyckiego Forum”, którego celem miała być swobodna dyskusja w gronie polityków i wyspecjalizowanych ekspertów, dotycząca różnych bieżących spraw interesujących państwa i społeczeństwa bałtyckie. Na konferencji podkreślano, że regionalizacja wówczas jest realna i efektywna, jeśli jest dobrze zaprogramowana i odpowiednio zorganizowana instytucjonalnie. Postanowiono, że wyżsi urzędnicy z ministerstw spraw zagranicznych państw bałtyckich będą się roboczo spotykać kilka razy w roku. Wspomniana rada stanowiła „elastyczną” odpowiedź na nową sytuację polityczną w basenie Morza Bałtyckiego. Na konferencji wydano jedynie polityczną deklarację, natomiast państwa należące do Rady nie musiały ratyfikować żadnego z oficjalnych dokumentów. Rada pracowała w trzech zasadniczych grupach roboczych, zajmujących się wspieraniem instytucji demokratycznych, współpracą gospodarczą i kwestiami związanymi z bezpieczeństwem nuklearno-radiologicznym. Sprawy te miały być rozpatrywane w Komitecie Wyższych Urzędników (AHB). Rada działała na zasadach konsensu, a wszystkie zasadnicze problemy miały

¹⁸ S. Jervell, *op. cit.*, s. 11.

¹⁹ B. Piotrowski, *op. cit.*, s. 87 i n.

być uzgadniane jednomyślnie. Proponowano przede wszystkim organizowanie doraźnych spotkań parlamentarzystów oraz ministrów transportu, ochrony środowiska i kultury. Na oficjalnych spotkaniach ministerialnych i w różnych grupach roboczych zamierzano jedynie opracować główne linie przewodnie i priorytety we współpracy na płaszczyźnie rządowej. Mandaty Rady miały charakter doradczo-pomocniczy. W dodatku Rada miała być łącznikiem pomiędzy poszczególnymi państwami bałtyckimi i organizacjami międzynarodowymi. Przewodnictwo w Radzie jest rotacyjne i zmienia się corocznie²⁰. „Specjalnymi uczestnikami” w sesjach Rady są m.in. Związek Miast Bałtyckich (*Union of the Baltic Cities – UBC*) i Bałtycka Współpraca Subregionalna (*The Baltic Sea States Subregional Cooperation – BSSSC*), o których działalności będzie jeszcze mowa.

Pierwsze spotkanie premierów krajów Rady odbyło się w Visby (na szwedzkiej wyspie Gotlandii) w dniach 2-4 maja 1996 roku. Wyrażono wolę konkretnej i wielostronnej współpracy państw i społeczeństw bałtycko-skandynawskich. Na tym posiedzeniu przewodniczący Komisji Europejskiej przedstawił dokument znany pod nazwą Inicjatywy Bałtyckiej (*Baltic Sea Region Initiative*). Chodziło przede wszystkim o konkretną prezentację wiążących priorytetów w doraźnych i perspektywicznych działaniach, jakie Unia Europejska stawia przed państwami regionu bałtycko-skandynawskiego, zwłaszcza w odniesieniu do tych krajów, które kilka lat wcześniej były częścią terytorialną i gospodarczo-polityczną ZSRR (Litwa, Łotwa, Estonia) lub wchodziły do tzw. obozu państw socjalistycznych (np. Polska). Podstawowe założenia tego dokumentu, odnoszące się głównie do spraw ekonomicznych, to:

- a) zrównoważony wzrost gospodarczy, szczególnie w krajach postkomunistycznych regionu,
- b) znaczna modernizacja określonych struktur organizacyjnych w polityce i życiu społecznym,
- c) przyspieszony rozwój energetyki w krajach tego regionu,
- d) ochrona środowiska naturalnego, tak istotna np. dla krajów bałtyckich, Polski i byłej NRD,
- e) różne formy współpracy lokalnej, szczególnie transgranicznej,
- f) rozwój turystyki.

W dniach 22-23 stycznia 1998 roku odbyło się w Rydze drugie spotkanie szefów rządów RPMB. Rozpatrywano przede wszystkim konieczność modernizacji i demokratyzacji instytucji ustrojowo-państwowych i społeczno-gospodarczych, zwłaszcza

²⁰ Przewodniczyły w Radzie: Finlandia (1992/1993), Estonia (1993/1994), Polska (1994/1995), Szwecja (1995/1996), Łotwa (1996/1997), Dania (1997/1998), Litwa (1998/1999), Norwegia (1999/2000), Niemcy (2000/2001), a od połowy 2001 Rosja. Od października 1998 roku działa w Sztokholmie Sekretariat Koordynacyjny, jego szefem został Polak, Jacek Starościak. Sekretariat gromadzi dokumentację i kieruje pracami organizacyjnymi. Dopiero w początkach 1999 roku RPMB otrzymała status międzynarodowej organizacji.

na terenie Litwy, Łotwy i Estonii. Wskazywano na potrzebę wypracowania i zbudowania wielorakich form więzi wspomnianych państw bałtyckich z pozostałymi krajami regionu w dziedzinie ekonomicznej, prawnopństwowej i ekologicznej.

Na sesji Rady w Koldingu (Dania) w kwietniu 2000 roku dyskusji poddano kwestie transportu i ochrony środowiska naturalnego i w tych dziedzinach dostrzegano duże możliwości rozwoju różnych form współpracy. Wobec trudności gospodarczych w krajach bałtyckich i w Polsce głównym tematem spotkania było opracowanie skutecznych mechanizmów zrównoważonego rozwoju gospodarczego regionu (np. w dziedzinie polityki energetycznej). Podkreślano potrzebę ściślejszej współpracy pomiędzy bałtyckimi instytucjami regionalnymi i subregionalnymi.

Wobec jawnego łamania praw miejscowej ludności rosyjskiej w ustawodawstwie Łotwy i Estonii utworzono w ramach struktur tzw. Wydzielony Komitet Rady Bałtyckiej ds. instytucji demokratycznych oraz praw człowieka łącznie z uprawnieniami osób, które przynależą do określonej mniejszości etnicznej. Po rozwiązaniu niektórych węzłowych problemów mniejszościowych w krajach bałtyckich, na posiedzeniu RPMB w Bergen (czerwiec 2000 rok) mandat komisarza został poważnie ograniczony. Zmieniono również nazwę na Komisarz Demokratycznego Rozwoju.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych w ramach struktur organizacyjnych RPMB odbywają się spotkania ministrów gospodarki krajów bałtycko-skandynawskich. Oznacza to, że Rada docenia rolę sprawnego funkcjonowania gospodarki i polityki społecznej. W sierpniu 1995 roku pierwsze takie spotkanie odbyło się w Helsinkach, gdzie m.in. poruszono kwestię aktywizacji wymiany gospodarczej z Rosją. Trzy lata później sesja ministrów gospodarki odbyła się w Gdańsku, a sprawy integracji gospodarczej państw w basenie Bałtyku stały się priorytetowe. Wskazano na konieczność zbudowania dobrze funkcjonującej sieci energetycznej wokół Bałtyku (czyli w systemie regionalnym). Podkreślono konieczność oddolnej, efektywnej kooperacji pomiędzy różnymi gałęziami i branżami przemysłu w krajach bałtyckich. Szczególnie dużo uwagi poświęcono szybkiemu przepływowi informacji (*know-how*) i wiedzy technologicznej. Cenne było i to, że wskazano wyraźnie na korzystną gospodarczo promocję małych i średnich przedsiębiorstw. Na gdańskim spotkaniu zorganizowano doraźne forum gospodarcze, na którym kwestie biznesu przewijały się z polityką tak na poziomie lokalnym, jak i centralnym (*Business meets politics*).

Niezwykle ważne było spotkanie ministrów gospodarki w Wilnie w lipcu 1998 roku, poświęcone głównie zwiększeniu aktywności małych i średnich przedsiębiorstw, istotnych np. z punktu widzenia likwidacji bezrobocia (kraje bałtyckie miały duży współczynnik ludzi pozbawionych pracy). Uruchomienie „małego biznesu” – jak podkreślano – wymaga mniejszych nakładów kapitałowych i przeciętnie niższych kwalifikacji zawodowych. Ważną sprawą było także

przystosowanie produkcji i zbytu takich przedsiębiorstw do potrzeb coraz bardziej wymagającej konkurencji na rynkach międzynarodowych.

W początkach lutego 2000 roku ministrowie gospodarki ponownie spotkali się w Bergen, a sprawą zasadniczą była likwidacja, a przynajmniej ograniczenie istniejących i potęgujących się barier w handlu oraz w inwestycjach. W dokumencie końcowym, tzw. planie działania (*action plan*), podjęto m.in. decyzję o konieczności zredukowania do roku 2001 czasu granicznych odpraw celnych do dwóch godzin. Zwrócono uwagę na konieczność ujednoczenia i większą przejrzystość przepisów w zakresie certyfikacji oraz ochrony własności intelektualnej. Postanowiono wprowadzić do praktyki wymiany informacji w regionie Morza Bałtyckiego kompleksową sieć internetową.

W całości działalność RPMB w latach dziewięćdziesiątych uznać można za skuteczną i tak oceniana była również w polskich kołach politycznych i gospodarczych.

RPMP nie monopolizowała bynajmniej wszystkich przedsięwzięć o charakterze integrującym region. Nadal działa utworzona w 1952 roku Rada Nordycka, która łączy państwa skandynawskie i przyczyniła się do tego, że region państw nordyckich jest terenem wręcz wzorcowym efektywnej i wielostronnej współpracy, od gospodarczej po naukowo-kulturalną. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku wspomniana Rada rozszerzyła zakres działalności do spraw politycznych i bezpieczeństwa wojskowego. W okresie tzw. zimnej wojny, wobec ataków ze strony Kremla, działalność taka była niemożliwa, a przynajmniej znacznie utrudniona.

W latach dziewięćdziesiątych dość opornie i bez większych doraźnych efektów działała Rada Bałtycka zrzeszająca Estonię, Litwę i Łotwę. W swoich strukturach organizacyjnych przypominała podobną Radę działającą w latach 1934-1940.

Wykorzystując wzory organizacyjne RPMB i z inicjatywy Norwegii w styczniu 1993 roku utworzona została Rada Euro-Arktycznego Regionu Morza Barentsa (*Barents Euro-Arctic Council – BEAC*). W jej skład weszły kraje zainteresowane problematyką szeroko rozumianych spraw terenów subarktycznych, a więc Islandia, Dania, Finlandia, Norwegia, Rosja i Szwecja. Polska jest we wspomnianej Radzie jednym z obserwatorów. Działalnością wspomnianej rady zainteresowane są kraje w basenie Morza Barentsa, tj. Norwegia, Finlandia i Rosja północno-zachodnia. Ma to oczywiście swoje szersze uzasadnienie. Od połowy lat dziewięćdziesiątych zaczęto interesować się (głównie w Skandynawii, Rosji, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych) problemami gospodarczymi, społecznymi, ekologicznymi i kulturowo-etnicznymi ziem Arktyki od Alaski po Czukotkę. We wrześniu 1996 roku, by bardziej szczegółowo zbadać problemy subpolarne i polarne, utworzona została Rada Arktyczna, w skład której wchodzi państwa skandynawskie, Stany Zjednoczone, Kanada i Rosja. Ów „wymiar arktyczny” wymagałby odrębnego omówienia, pozostaje ona w wielorakich powiązaniach z regionem bałtycko-skandynawskim.

III

Lata 1993-1995 uznać można za okres budowy zintegrowanych struktur prawno-politycznych, ekonomicznych i kulturowych w regionie Morza Bałtyckiego²¹. W tym czasie ustabilizowała się częściowo sytuacja polityczna i wojskowo-strategiczna we wschodniej części Morza Bałtyckiego. Wojska rosyjskie wycofały się z radzieckich baz na terenie Estonii, Łotwy i Litwy. Równocześnie Rosjanie wzmocnili swój militarny potencjał w regionie kaliningradzkim. Spekulacje na temat zmagazynowanej tam broni nuklearnej spełniały propagandową rolę odstraszającą. Pomimo wewnętrznych narodowych konfliktów (kwestia ludności rosyjskiej) i narastającego kryzysu gospodarczego postępował proces „internacjonalizacji” życia prawnopństwowego i społeczno-gospodarczego krajów bałtyckich. Dążyły one za wszelką cenę do zacieśnienia kontaktów politycznych, gospodarczych, a nawet militarnych z Europą Zachodnią i Stanami Zjednoczonymi, zabiegając zarazem o pogłębienie różnych form współpracy w regionie bałtycko-skandynawskim. W tym samym czasie kraje skandynawskie zreorganizowały i zmodernizowały swoje instytucje o charakterze integrującym. W Radzie Nordyckiej utworzono Wydział Europejski, który miał wspomagać proces rozszerzenia skandynawskich idei i osiągnięć na grunt budowanych od podstaw struktur demokratycznych Estonii, Łotwy i Litwy. „Nordycki model” integracyjny został geograficznie rozszerzony; w miejsce pojęcia „nordyzm”, określającego całą specyfikę struktur integrujących Skandynawię, wprowadzono termin „bałtyzm” (*baltism*). Chodziło o to, by treści i formy integracji terytorialnej rozwijały się w państwach i społeczeństwach całego basenu Morza Bałtyckiego.

Złożone procesy integracji regionalnej, chociaż z poważnymi trudnościami i oporami, uległy w latach 1993-1995 znacznej intensyfikacji. W dziedzinie handlu zagranicznego, żeglugi i gospodarki (zabiegano o modernizację struktur ekonomicznych, zrównoważenie wzrostu gospodarczego i upowszechnienie wyższej technologii) zmiany zachodziły w dwóch zasadniczych kierunkach:

a) wzmocnienie i większa efektywność procesów integracyjnych w gospodarce regionu bałtycko-skandynawskiego,

b) wzrost obrotów wymiany gospodarczej krajów bałtyckich, Polski i Rosji z krajami Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych służący swoistej europeizacji oraz internacjonalizacji struktur i mechanizmów gospodarczych.

Po 1995 roku sytuacja wewnętrzna w regionie bałtycko-skandynawskim uległa znacznym zmianom. Finlandia i Szwecja stały się członkiem Unii Europejskiej, a Norwegia i Islandia weszły do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Polska i Estonia prowadziły rozmowy o pełne członkostwo w Unii. Rosja podpisała układ o partnerstwie i współpracy z Unią. RPMB wspierała wszelkie formy współpracy

²¹ C.-E. Stålvant, *Zehn Jahre ...*, s. 5.

i członkostwa państw bałtycko-skandynawskich. Być może za kilka lat Bałtyk stanie się „morzem wewnętrznym” Unii Europejskiej, z jej jednolitym porządkiem prawno-gospodarczym. Szczególnie Finlandia urzeczywistnia program i wymogi UE, natomiast w Szwecji i Danii sporo jest eurosceptyków.

W dziedzinie tzw. polityki bałtyckiej po 1995 roku można mówić o trzech zasadniczych procesach:

1. Aktywne stają się mechanizmy instytucjonalizacji współpracy na różnych szczeblach i poziomach w celu wypracowania i wprowadzenia w życie stabilnych i strukturalnie efektywnych form kooperacji międzybałtyckiej.

2. Niektórzy eksperci (np. C.-E. Stålvant) doszukują się w regionie bałtyckim postępujących procesów konsolidacji i normalizacji kontaktów od szczebla lokalnego po centralny (państwowy)²².

3. Pogłębia się tendencja do internacjonalizacji sieci kontaktów krajów basenu Morza Bałtyckiego z obszarem zachodnioeuropejskim (tzw. kontynentalny wymiar) i Stanami Zjednoczonymi (tzw. wymiar transatlantycki). Jest on widoczny w trzech dziedzinach: politycznej, gospodarczej i wojskowej. Te złożone procesy doraźnych i perspektywicznych „zbliżeń” określa się mianem megaprocesów lub megatrendów (z określonymi programami, funduszami, instrumentami i mechanizmami).

Charakter instrumentalny i partnerski zarazem posiada współpraca pomiędzy bliźniaczymi oraz zaprzyjaźnionymi miastami regionu bałtycko-skandynawskiego. Nie tylko spontanicznie, ale i w sposób zorganizowany powstają swoiste kanały wymiany towarów, usług oraz idei. Intensywniejsza i bardziej otwarta współpraca staje się realna po rozpadzie bloku radzieckiego.

Kooperacja pomiędzy miastami regionu bałtycko-skandynawskiego koncentruje się w działalności Związku Miast Bałtyckich (*Union of the Baltic Cities – UBC*). Powstał on jako organizacja w 1991 roku z myślą tworzenia sieci kontaktów – od gospodarczych po kulturalne – pomiędzy miastami regionu²³. Aktualnie Związek zrzesza ponad 90 miast w regionie, w tym również polskie miasta nadmorskie. Sekretariat Związku mieści się w Gdańsku, a udział Polski w jego przedsięwzięciach organizacyjno-programowych jest znaczny. Skromne możliwości finansowe powodują, że wiele zamierzeń jest niewykonalnych. Od 1999 roku Związek jako „specjalny uczestnik” bierze udział w obradach RPMB. *UBC* opracował program „wizji i strategii wokół Bałtyku roku 2010” (*Visions and Strategies Around Baltic 2010 – VASAB 2010*). Pakiet zakreślonych form współpracy jest bardzo szeroki. Zwrócono przede wszystkim uwagę na potrzebę szukania międzymiastowych kontaktów w sferze gospodarczej, w usługach i kulturze. Miasta polskie, np. Gdańsk, Szczecin i Koszalin, szukają partnerów do współpracy przeważnie w Skan-

²² *Ibidem*, s. 5.

²³ Dane: T. Johansson, C.-E. Stålvant, *Twin City Relationships: A Code Sea Area?* w: *From Town to Town*, Ch. Wellmann (red.), Hamburg 1998, s. 141 i n.

dynawii i w Niemczech. Najwięcej uwagi we wspomnianym dokumencie przykuwają kwestie współpracy regionalnej w dziedzinie urbanistyki i planowania przestrzennego i tu kooperacja Skandynawów jest szczególnie twórcza.

Należy zwrócić uwagę na inny jeszcze przejaw „oddolnej” współpracy. Od 1993 roku rozpoczęły się coroczne konferencje innej organizacji na rzecz kooperacji międzybałtyckiej: Bałtyckiej Współpracy Subregionalnej (*The Baltic Sea States Subregional Cooperation – BSSSC*). Cel przedsięwzięć był jednoznaczny: wzmocnić konkretne więzi współpracy, głównie ekonomicznej, pomiędzy mikroregionami krajów basenu Morza Bałtyckiego. Sekretariat organizacji mieścił się początkowo w Kopenhadze, od maja 2000 roku przeniesiony został do Gdańska. Polskie miasta nadbałtyckie bowiem poprzez różne inicjatywy i doraźne programy kooperują z całą siecią miast z krajów skandynawskich i Niemiec. IX Konferencja Bałtyckiej Współpracy Regionalnej odbyła się w końcu października 2000 roku w estońskiej miejscowości Pärnu. Uczestnikom tego spotkania chodziło przede wszystkim o znaczną aktywizację w dziedzinie współpracy miast nadbałtyckich z pozostałymi ośrodkami miejskimi regionu. Formy współpracy, najczęściej szczegółowo opracowane, dotyczą spraw gospodarczo-żeglugowych, prawnych, społecznych i kulturalnych. Pojawiają się jednak głosy, że dotychczasowy kształt kooperacji pomiędzy miastami jest niewystarczający.

W listopadzie 1991 roku w Tallinie utworzono międzyparlamentarne zgromadzenie państw bałtyckich jako ponadpaństwowej i ponadnarodowej instytucji. Organizacyjnie wzorowana jest ona na utworzonej wcześniej w Skandynawii Radzie Nordyckiej. Jest to organizacja o mieszanym charakterze i składzie. Uczestniczą w jej obradach deputowani z poszczególnych parlamentów narodowych, krajowych (np. niemieckich landów) i z terenów autonomicznych (np. z Wysp Alandzkich, Wysp Owczych i Grenlandii). Nadto w obradach plenarnych konferencji parlamentarzystów biorą udział członkowie Rady Nordyckiej, Rady Bałtyckiej i Parlamentu Europejskiego. W debatach przeważają kwestie prawne, dotyczące również mechanizmów współpracy regionalnej. Powtarza się również apel (i współpraca już konkretnie legislacyjna) na rzecz demokratyzacji struktur państwowych, głównie w krajach bałtyckich.

Jedną z organizacyjnych form integracji ekonomicznej regionu jest powołanie Grupy Roboczej ds. Współpracy Gospodarczej. Zwrócimy jedynie uwagę na jej działalność od września 1998 roku do maja 1999 roku, kiedy Grupie przewodziła Litwa. Omawiano wtedy przede wszystkim pilne kwestie połączeń żeglugo-transportowych regionu bałtycko-skandynawskiego z pozostałą Europą. Chodziło również o powszechne uznanie norm i certyfikatorów. Debaty skupiły się także na kwestii doraźnej walki z ograniczeniami w polityce handlowo-inwestycyjnej. Ciągłe powracała też sprawa wykrywania i zwalczania wszelkich przejawów korupcji. Za rzecz ważną uznano przyspieszony rozwój turystyki w regionie bałtycko-skandynawskim. W latach 1999-2000 Grupie Roboczej przewodziła Norwegia. W lutym 2000 roku w norweskim Bergen na konferencji postanowiono

zweryfikować i ograniczyć co bardziej dotkliwe bariery i przeszkody we współpracy handlowo-inwestycyjnej państw regionu bałtycko-skandynawskiego. Uznano, że technologie informatyczne oraz internetowa sieć informacyjna są niezwykle przydatne dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego państw regionu.

Dodajmy, że jedną z form współpracy w ramach RPMB jest Zrzeszenie Bałtyckich Izb Przemysłowo-Handlowych, którego zasadniczym celem jest systematyczna aktywizacja współpracy w regionie pomiędzy drobnymi i średnimi przedsiębiorstwami przemysłowymi, żeglugowymi i handlowymi.

Zazwyczaj spotkaniom premierów w ramach RPMB towarzyszą dyskusje, wystawy i różne przedsięwzięcia propagandowo-reklamowe w ramach Bałtyckiej Doradczej Rady Biznesu (*Baltic Business Advisory Council – BBAC*). Instytucja ta o charakterze doradczo-pomocniczym powstała w latach dziewięćdziesiątych dla doraźnej obrony interesów małych i średnich przedsiębiorstw. Konkretnie chodzi o znaczną intensyfikację kontaktów na szczeblu przedsiębiorstw, towarzystw finansowych i ubezpieczeniowych, szczególnie działających w krajach dawnego obozu socjalistycznego. W końcu marca 2000 roku wspomniana rada zorganizowała Bałtycki Szczyt Biznesu. Ponownie w raporcie dotyczącym uwarunkowań rozwoju gospodarczego regionu wskazywano na liczne przeszkody i bariery natury celnej, kapitałowej, ustawodawczej, a nawet mentalnościowej. Zaapelowano do premierów zrzeszonych w RPMB, by te bariery konsekwentnie, systematycznie i stopniowo likwidować.

Z inicjatywy Łotwy i przy wydatnym organizacyjnym współudziale Norwegii oraz w ramach działalności tzw. sieci antykorupcyjnej w *OECD (OECD Anti-Corruption Network)* powstał Program Bałtyckiej Integralności (*Baltic Integrity Programme*). Jego podstawowym założeniem było opracowanie i stopniowe wprowadzanie w życie różnych form regionalnej współpracy w dziedzinie walki z korupcją. Warto jednak przypomnieć, że Polska i kraje nadbałtyckie mają w tej dziedzinie ponadto własne odrębne programy o wymiarach międzynarodowych. Wspomniany Program Bałtyckiej Integralności rozporządza wykonawczą Grupą Zadaniową ds. Zorganizowanej Przestępczości. Powstały jedynie ogólne ramy przyszłej konkretnej i efektywnej działalności antykorupcyjnej. Z polskiej inicjatywy powołano *Clearing House* dla gromadzenia i wymiany informacji niezbędnych w skutecznym przeciwdziałaniu i zwalczaniu korupcji w krajach regionu bałtyckiego.

Kontynuacją „Agendy 21” na rzecz środowiska i zrównoważonego rozwoju jest utworzony w 1998 roku program Baltic 21. Kieruje nim Grupa Wyższych Urzędników, nadto takie organizacje jak: *HELCOM* i *VASAB 2010* i niektóre banki międzynarodowe. Rządy krajów bałtyckich w ramach RPMB zamierzają podstawowe założenia nowej agendy wprowadzić w życie. Ogólnie mówiąc program zróżnicowanego rozwoju jest bardzo obszerny i dotyczy takich zagadnień, jak rolnictwo (tutaj organizacyjny i programowy udział Polski jest szczególnie duży),



energetyka, rybołówstwo, leśnictwo, przemysł, turystyka i transport. W tych dziedzinach opracowano szczegółowe programy, nie zawsze wprowadzane w życie z powodu doraźnych kłopotów finansowych.

IV

Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku Unia Europejska wykazuje coraz większe zainteresowanie wielorakimi sprawami, zwłaszcza gospodarczymi, regionu bałtycko-skandynawskiego. Priorytety w działaniu doraźnym i perspektywicznym, jakie stawia sobie UE, zatwierdzone zostały na jej posiedzeniu we Florencji 1996 roku. Opracowano obszerny dokument określany mianem Inicjatywy Regionu Morza Bałtyckiego (*Baltic Sea Region Initiative*). Za priorytety zintegrowanego działania państw i społeczeństw regionu uznano:

1. Umocnienie i promowanie zasad demokracji, szczególnie w odniesieniu do potrzeb państw postkomunistycznych, głównie bałtyckich.
2. Zrównoważenie i stały wzrost gospodarczy, zwłaszcza w krajach dawnego bloku radzieckiego.
3. Skuteczne polepszenie infrastruktury społecznej i gospodarczej, szczególnie w krajach bałtyckich i w Polsce. Walka z bezrobociem potraktowana została jako najważniejsza.
4. Opracowanie efektywniejszej gospodarki energetycznej. W krajach bałtyckich należało ściśle kontrolować funkcjonowanie elektrowni atomowych skonstruowanych na ryzykownej technologii radzieckiej.
5. Ochronę środowiska naturalnego, przy czym optymalizacja w krajach bałtyckich i w Polsce miała być brana szczególnie pod uwagę.
6. Rozwój bazy i współpracy turystycznej.

Program Unii Europejskiej był więc ambitny i wzbudził zainteresowanie w kręgu polityków i ekonomistów regionu bałtyckiego. Po przystąpieniu Szwecji i Finlandii do UE w 1995 roku ta ostatnia graniczyła z Federacją Rosyjską na długości 1300 km od Zatoki Fińskiej do bieguna północnego. Finlandia zainteresowana była zarówno współpracą z Unią, na którą przypadła lwią część jej obrotów handlowych, jak i z Rosją. Rzecznikiem budowy tzw. północnego wymiaru (*Northern Dimension*) w kontaktach z Unią był fiński premier Paavo Lipponen. Chodziło o szersze włączenie m.in. Rosji w obieg kontaktów gospodarczych z krajami Unii, co dla Finlandii było szczególnie ważne. W swoim wystąpieniu z września 1997 roku w Ośrodku Badań nad Arktyką w Rovaniemi oświadczył, że „północny wymiar” w aspekcie merytoryczno-geograficznym jest szeroką koncepcją. W rozmiarach geograficznych obejmuje wszystkie kraje przylegające do Bałtyku, północno-zachodnie regiony Rosji z okręgiem petersburskim i kalinińskim. Określał to jako obszar „od Islandii do Rosji Północno-Zachodniej, od morza Norweskiego, Barentsa i Karskiego na północy do południowych wybrzeży

Morza Bałtyckiego". Niekiedy mówi się o przestrzeni współpracy regionu Morza Barentsa, Bałtyku i Skandynawii (*Barents – Baltic – Nordic space*). Aby ową problematykę subpolarną i polarną przebadać i spopularyzować powstała w 1996 roku wspomniana już Rada Arktyki. W założeniach „północnego wymiaru” wyraźnie podkreślano potrzebę współpracy z krajami regionu z myślą o wzroście zamożności, umocnieniu bezpieczeństwa i zdecydowanego zwalczania takich zagrożeń, jak zanieczyszczenie środowiska, ryzyko nuklearnych wybuchów i transgranicznej przestępczości zorganizowanej.

Szczyt Unii Europejskiej w Luksemburgu w grudniu 1997 roku zajął się szczegółowo sprawami „wymiaru północnego”. Za głównego promotora i koordynatora założeń tego dokumentu uznano Radę Państw Morza Bałtyckiego. Powołano też specjalną komisję Unii, która na kolejnym spotkaniu w czerwcu 1998 roku w Cardiff (Wielka Brytania) przedstawiła dokument tzw. wymiaru północnego. Został on podpisany jako obowiązujący dokument Unii w grudniu tego samego roku w Wiedniu.

Przewidywano, że dla zrealizowania głównych założeń nie będą potrzebne dodatkowe środki finansowe. W ramach tzw. północnego wymiaru Unia Europejska wstępnie była zainteresowana współpracą z krajami regionu bałtycko-skandynawskiego w takich dziedzinach, jak:

1. Wydobycie ropy, gazu i metali żelaznych. Kapitał krajów Unii gotów był się zaangażować w eksploatację niezwykle bogatych pokładów ropy naftowej na Półwyspie Jamalskim (zachodnia Syberia). W niedalekiej przyszłości będzie to główne centrum dostaw ropy z Rosji dla uprzemysłowionej i zmotoryzowanej Europy Zachodniej.

2. Ochrona środowiska naturalnego i bezpieczeństwa nuklearnego. Kwestie te odnoszą się szczególnie do obszarów Rosji Północno-Zachodniej, półwyspu Kola (nadal głównego centrum rosyjskich baz wojskowych) i częściowo do krajów nadbałtyckich.

3. Współpraca transgraniczna, głównie w dziedzinie ekonomii i to w różnych częściach regionu bałtycko-skandynawskiego. Chodziło przede wszystkim o opracowanie schematów zarządzania współpracą przygraniczną (*management schemes*). Kaliningrad uznany został za region pilotażowy w „rozwoju nowych kontaktów” pomiędzy Rosją i krajami Unii Europejskiej.

4. Zwalczanie zorganizowanej przestępczości, które potraktowane zostało jako priorytetowe.

5. Rozwój wymiany handlowej, transportu i łączności. Unia Europejska w ramach „północnego wymiaru” zdecydowanie rekomenduje pilną potrzebę polepszenia infrastruktury energetycznej i telekomunikacyjnej. Postulowano efektywne wykorzystanie niezmiernych zasobów leśnych i dużych łowisk w Rosji Północno-Zachodniej. Kraje powstałe po rozpadzie ZSRR i bloku radzieckiego liczą na pomoc Zachodu w dziedzinie kapitałowej oraz informacyjno-technologicznej.

6. Poprawa systemu opieki zdrowotnej oraz polityki społecznej; w tej dziedzinie sporo inicjatywy wykazują kraje skandynawskie. Operowano pojęciem odpowiedniego rozwoju i rozporządzania zasobami ludzkimi (*human resources development*) i podejmowania w tym zakresie odpowiednich badań naukowych.

Ostatecznie Rada Europejska „wytyczne do działania” w ramach „północnego wymiaru” przyjęła na spotkaniu w Kolonii w początkach czerwca 1999 roku. W końcowej konkluzji wyrażono wolę „silnej obecności” Unii w regionie bałtycko-skandynawskim. Przyjęto w zasadzie cały pakiet propozycji Lipponena²⁴. Postanowiono zwrócić większą uwagę na pilne kwestie „rozwoju zasobów regionu” i zwalczać doraźnie wszelkie występujące niebezpieczeństwa. Na konferencji kolońskiej potwierdzano jednoznacznie, że „włączenie się północnego wymiaru do polityki europejskiej to wola żądania silniejszej jej obecności w Europie Północnej”²⁵.

W drugiej połowie 1999 roku w czasie prezydentury fińskiej w Unii Europejskiej sprawom „północnego wymiaru” poświęcono należytą uwagę. W listopadzie 1999 roku zamierzano zwołać konferencję ministrów spraw zagranicznych Unii, by szczegółowiej omówić zasadnicze kwestie wpływające z ambitnego „programu północnego”, w którym sprawy rosyjskie miały być szczególnie wyeksponowane. Wobec wybuchu konfliktu w Czeczenii, na znak protestu, kraje unijne przystąpiły na konferencję delegatów niższej rangi, z wyjątkiem fińskiego ministra spraw zagranicznych, Tarji Halonen. Postanowiono jednak zaakceptować wstępny plan działania, a Szwedzi zobowiązali się do wprowadzenia go w życie w czasie swej prezydentury w pierwszej połowie 2001 roku. Halonen uczestnicząc w konferencji w imieniu Finlandii nalegała, aby Rosję z jej trudnymi problemami ekonomicznymi włączyć w szerszy kontekst europejski²⁶. Zdecydowano się na działania doraźne i perspektywiczne w ramach „północnego wymiaru”. Chodziło o zainteresowanie różnych kręgów ludzi biznesu oraz międzynarodowych instytucji i środowisk finansowych w sprawy rosyjskiej ekonomiki z regionu bałtycko-skandynawskiego. Dostrzeżono, iż również kraje bałtyckie odczuwają braki kapitałowe dla dalszego rozwoju gospodarczego. W kwestii okręgu kaliningradzkiego Komisja wyraziła wolę współdziałania polityczno-ekonomicznego z Rosją. Estonia – ekonomicznie i politycznie powiązana z Finlandią i jako sąsiad Rosji – była zainteresowana współpracą z tym krajem. W latach 1998-2000 polskie koła polityczne i gos-

²⁴ Dokument: *European Commission. A Northern Dimension for the Policies of the Union*. Także C.-E. Stålvant, *The Northern Dimension* (maszynopis). Tekst wystąpienia tego znanego politologa na konferencji sztokholmskiej 12 stycznia 2000 roku.

²⁵ Refleksje fińskiego politologa Juhani Joutsena z tej konferencji w: *The Northern Dimension. Ministry of Foreign Affairs: Virtual Finland*, Helsinki 1999.

²⁶ To prawda, założenia „północnego wymiaru” mają charakter europejski, ale nie wykluczono współdziałania Stanów Zjednoczonych i Kanady. Wydarzenia w regionie bałtycko-skandynawskim relatywnie mało interesują Waszyngton.

podarcze wykazywały jedynie umiarkowane zainteresowanie sprawami „północnego wymiaru”.

Tymczasem na posiedzeniu szczytu Unii w dniu 19 czerwca 1999 roku w Feira przyjęto plan działania dla „wymiaru północnego” w polityce zewnętrznej i transgranicznej Unii Europejskiej w latach 2000-2003. Szczegółowiej rozpracowano programy polityczne, zagadnienia priorytetowe i wskazówki, których wprowadzenie w życie wymagałoby zgody takich partnerów, jak Estonia, Islandia, Łotwa i Litwa, Norwegia i Federacja Rosyjska. Sprawą kontrowersyjną pozostawały np. projekty inwestycyjne o znaczeniu narodowym, a włączone w międzynarodowy „północny wymiar”. Na przełomie lat 1999-2000 w Komisji Unii Europejskiej nadal podkreślano, że w jej pracach i zamierzeniach „północny wymiar” ma „znaczenie szczególnie”²⁷. Wyrażano przekonanie, że efektywna koordynacja wysiłków ekonomicznych, ekologicznych czy społecznych w ramach „północnego wymiaru” może się obejść bez dodatkowych środków finansowo-materialnych. Generalnie mówiło się o wzroście „zamożności i bezpieczeństwa” w regionie, ale pod warunkiem skutecznego zwalczania globalnych zagrożeń, jak np. zanieczyszczenia środowiska, ryzyka katastrofy nuklearnej i międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Poprzez stopniowo wprowadzaną integrację ekonomiczną – jak sądzono – można zapewnić skuteczne bezpieczeństwo i optymalne wskaźniki na rynku pracy w regionie bałtycko-skandynawskim. Inicjatywa „północnego wymiaru” miała bezpośrednio, poprzez promowanie pozytywnych „ekonomicznych współzależności”, prowadzić do znacznej intensyfikacji regionalnej współpracy.

V

Z dotychczasowych rozważań można wysnuć następujące ustalenia:

1. Lata 1989-1991 określa się niekiedy mianem „pokoju rewolucji nad Bałtykiem”. Dokonało się spontanicznie i nieoczekiwanie zjednoczenie polityczne Niemiec; doszło do istotnych przeobrażeń ustrojowo-politycznych i społeczno-gospodarczych w Polsce; republiki nadbałtyckie wyłączone z imperium radzieckiego stały się niepodległymi państwami; Finowie i Szwedzi odeszli od szablonowych i tradycyjnych zasad polityki neutralności. Dotąd peryferyjnie usytuowany region bałtycko-skandynawski znalazł się w zasięgu europejskiej wielkiej polityki.

2. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku w teorii i praktyce politycznej wykształciło się i zadomowiło pojęcie „regionalizmu bałtyckiego”. Przejawiał się on w formie zinstytucjonalizowanej w działalności Rady Państw Morza Bałtyckiego i Związku Miast Bałtyckich. W tym samym czasie pomimo piętrzących się trudności, uprzedzeń i zbędnych stereotypów instytucje te wykazywały znaczną aktywność organizacyjną przede wszystkim w dziedzinie regionalnej integracji

²⁷ C.-E. Stålvant, *The Northern Dimension ...*

gospodarczej (konferencje na różnych szczeblach działania, doraźne spotkania robocze, konkretne ekspertyzy i poprzez działalność różnorodnych ośrodków biznesu).

3. Region bałtycko-skandynawski na przełomie dwóch tysiącleci potwierdza, że wszelkie napięcia, doraźne, niekiedy ważne problemy (np. gospodarcze, społeczne, ekologiczne, kulturowo-naukowe) i dezyderaty oraz wizje na przyszłość można efektywnie i niekiedy szybko rozwiązać poprzez umowy bilateralne i multilateralne. W dziedzinie integracji prawnopństwowej, politycznej, a szczególnie społeczno-gospodarczej region bałtycko-skandynawski – w swej istocie multietniczny i multikulturowy – jest nadal *de facto* obszarem nie wykorzystanych możliwości.

4. Od połowy lat dziewięćdziesiątych zagadnienie współpracy bałtycko-skandynawskiej wiąże się ściśle i wielopłaszczyznowo z problematyką znacznie szerszą, dotyczącą terenów subarktycznych i arktycznych, która ogniskuje się w różnych formach i alternatywach kooperacji regionalnej w basenie Morza Barentsa. Od 1995 roku Niemcy, Dania, Szwecja i Finlandia są coraz aktywniejszymi członkami Unii Europejskiej. Zainicjowany przez Finlandię pakiet propozycji, znany jako Północny Wymiar, jest wspierany i praktycznie realizowany przez agendy Unii Europejskiej. Stanowi rodzaj pomostu z regionem bałtycko-skandynawskim. Owa inicjatywa konkretnie i efektywnie urzeczywistniana jest w dziedzinie gospodarczej i częściowo społecznej oraz ekologicznej.

5. Społeczeństwa bałtyckie, szczególnie skandynawskie, mają zbiorową świadomość stopniowego „przejścia” od struktur i problemów Europy bałtycko-skandynawskiej do wysoko rozwiniętej cywilizacyjnie i technologicznie Europy Zachodniej. Struktury i mechanizmy świadomościowe, które określić można mianem tożsamości bałtycko-skandynawskiej, są nadal sztuczne, a niekiedy wymaginowane, zbyt teoretyczne i nie zawsze osadzone w konkretnym działaniu (np. w pragmatycznych zasadach integracji gospodarczej i polityczno-wojskowej). To ostatnie zagadnienie wymagałoby oddzielnego opracowania, podobnie jak udział i miejsce Polski, Niemiec, Rosji i krajów skandynawskich z osobna w integracyjnych bałtyckich wizjach i dokonaniach.

ZESZYTY INSTYTUTU ZACHODNIEGO

- Nr 1/1998 **Danuta Berlińska**, *Postawy młodzieży licealnej wobec niemieckiej przeszłości i „małej ojczyzny” na Śląsku Opolskim*, 24 ss.
- Nr 2/1998 **Andrzej Brencz, Maria Wagińska-Marzec**, *Zrzeszenia pionierów – nowe zjawisko społeczne na Ziemiach Zachodnich*, 35 ss.
- Nr 4/1998 **Andrzej Graś**, *Pozycja prawna Komitetu Regionów w systemie instytucjonalnym Unii Europejskiej de lege lata et de lege ferenda*, 28 ss.
- Nr 5/1998 **Piotr Kalka**, *Polityka badawczo-rozwojowa Wspólnot Europejskich – w perspektywie przystąpienia Polski do ugrupowania*, 36 ss.
- Nr 7/1998 **Piotr Kraszewski, Maria Rutowska**, *Funkcjonowanie ponemieckiego zabytku w świadomości mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych (na przykładzie wsi Broniszów w woj. zielonogórskim)*, 25 ss.
- Nr 8/1998 **Krzysztof Malinowski**, *Politycy niemieccy wobec rozszerzenia NATO na Wschód*, 28 ss.
- Nr 9/1998 **Zbigniew Mazur, Krzysztof Wawruch**, *Nauczyciele wobec przeszłości Ziemi Zachodnich i Północnych*, 80 ss.
- Nr 12/1998 **Maria Tomczak**, *Młodzież z województwa zielonogórskiego wobec niemieckiej przeszłości swojego regionu*, 22 ss.
- Nr 13/1999 **Zbigniew Mazur**, *Dziedzictwo Ziemi Zachodnich i Północnych w stosunkach polsko-niemieckich (1990-1998)*, 52 ss.
- Nr 15/2000 **Krzysztof Malinowski**, *Polityka rządu Gerharda Schrödera wobec Polski 1998-1999*, 29 ss.
- Nr 16/2000 **Bogdan Koszel**, *Konflikt na Bałkanach (1991-1999) a bezpieczeństwo europejskie*, 70 ss.
- Nr 17/2000 **Natalia Jackowska**, *Polska w procesie integracji europejskiej – stanowisko Kościoła katolickiego*, 35 ss.
- Nr 18/2000 **Jadwiga Kiwerska**, *Rola Stanów Zjednoczonych w konflikcie kosowskim*, 64 ss.
- Nr 19/2000 **Anna Wolff-Powęska**, *Problem niemiecki po zjednoczeniu*, 65 ss.
- Nr 20/2001 **Ilona Romiszewska**, *Bankowość niemiecka – wyzwanie XXI wieku*, 25 ss.
- Nr 21/2001 **Piotr Kalka**, *Rząd Schrödera wobec problemów integracji ekonomicznej w Unii Europejskiej*, 32 ss.
- Nr 22/2001 **Jadwiga Kiwerska**, *Problemy partnerstwa transatlantyckiego*, 52 ss.
- Nr 23/2001 **Andrzej Sakson, Joanna Sterzyńska**, *Postawy mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych a pretensje niemieckich środowisk ziomkowskich*, 96 ss.
- Nr 24/2002 **Zenon Romanow**, *Kreowanie polityki pamięci na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-2000*, 32 ss.
- Nr 25/2002 **Andrzej Sakson**, *Przeszłość i teraźniejszość stosunków polsko-niemieckich w świadomości społecznej Polaków*, 32 ss.
- Nr 26/2002 **Zbigniew Mazur, Krzysztof Wawruch**, *Niemieckie komponenty w świadomości historycznej studentów Ziemi Zachodnich i Północnych*, 32 ss.
- Nr 27/2002 **Maria Wagińska-Marzec**, *Spory o nazwy miejscowości na Opolszczyźnie jako syndrom walki o tradycję*, 42 ss.
- Nr 28/2002 **Grzegorz Strauchold**, *Wrocław głównym ośrodkiem uroczystości historycznych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1945-1970)*, 55 ss.